

RELIGIA KLASA VIII

PRACA DOMOWA

Drodzy Uczniowie

Św. Jan Paweł II, w 1985 r., w *Liście do młodzieży* napisał:

„(...) sama młodość (niezależnie od jakichkolwiek dóbr materialnych) jest szczególnym bogactwem człowieka, dziewczyny czy chłopca — i najczęściej też jako swoiste bogactwo bywa przez młodych przeżywana. Najczęściej — choć nie zawsze, nie z reguły — gdyż nie brakuje na świecie ludzi, którzy z różnych powodów nie doświadczają młodości jako bogactwa. Wypadnie jeszcze o tym osobno powiedzieć.

Jednakże są racje po temu — i to również racje natury obiektywnej, aby o młodości myśleć jako o szczególnym bogactwie, którego człowiek doświadcza w tym właśnie okresie życia. Okres ten różni się z pewnością od okresu dzieciństwa — jest właśnie wyjściem z lat dziecięcych — różni się również od okresu pełnej dojrzałości. Okres młodości jest bowiem czasem szczególnie intensywnego odkrywania ludzkiego „ja” — i związanych z nim właściwości oraz uzdolnień. Stopniowo i sukcesywnie odsłania się przed wewnętrznym widzeniem rozwijającej się osobowości młodzieńczej lub dziewczęcej owa specyficzna, poniekąd jedyna i niepowtarzalna — potencjalność konkretnego człowieczeństwa, w którą wpisany jest jakby cały projekt przyszłego życia. Życie rysuje się jako realizacja owego projektu: jako „samourzeczywistnienie”.

Sprawa zasługuje oczywiście na wielostronne naświetlenie — jeśli jednak ująć ją pokrótce, wówczas odsłania się taki właśnie profil i kształt owego bogactwa, którym jest sama młodość. Jest to bogactwo odkrywania, a zarazem planowania, wybierania, przewidywania i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które

mają znaczenie dla przyszłości w wymiarze ściśle osobowym ludzkiej egzystencji. Równocześnie są one społecznie ważne (...).

Wobec tego jednak musimy zapytać: czy to bogactwo, jakim jest młodość, ma odwozić człowieka od Chrystusa? Tego Ewangelista z pewnością nie mówi, analiza tekstu raczej pozwala wnioskować inaczej. Nad decyzją odejścia od Chrystusa zaciążyły w końcu tylko bogactwa zewnętrzne: to, co posiadał („posiadłości”). Nie to, kim był. To, kim był, właśnie jako młody człowiek — owo wewnętrzne bogactwo, które kryje się w ludzkiej młodości — przyprowadziło go do Jezusa. Kazało mu także postawić te pytania, w których chodzi najwyraźniej o projekt całego życia. Co mam czynić? „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne”? Co mam czynić, aby życie moje posiadało pełną wartość i pełny sens?

Młodość każdego z Was, drodzy Przyjaciele, jest bogactwem, które okazuje się właśnie w tych pytaniach. Człowiek stawia je sobie na przestrzeni całego życia — jednakże w młodości narzucają się one w sposób szczególnie intensywny, wręcz natarczywie. I dobrze, że tak jest. Te pytania świadczą właśnie o tej dynamice rozwoju ludzkiej osobowości, która właściwa jest dla Waszego wieku. Pytania te stawiacie w sposób czasem niecierpliwy — a równocześnie sami rozumiecie, że odpowiedź na nie nie może być pośpieszna ani powierzchowna. Musi posiadać właściwy sobie ciężar gatunkowy. Chodzi tu o odpowiedź, która dotyczy całego życia, która zamyka w sobie całokształt ludzkiej egzystencji.

W sposób szczególny te zasadnicze pytania stawiają sobie ci Wasi rówieśnicy, których życie od młodości obciążone jest cierpieniem: jakimś brakiem fizycznym, jakimś niedorozwojem, upośledzeniem czy ograniczeniem, trudną sytuacją rodzinną albo społeczną. Jeżeli przy tym ich świadomość rozwija się normalnie, pytanie o sens i wartość życia staje się dla nich tym bardziej istotne, a zarazem szczególnie dramatyczne, gdyż jest od początku napiętnowane bólem istnienia. A iluż takich młodych znajduje się pośród wielkiej rzeszy młodzieży na całym świecie! W różnych narodach i społeczeństwach, w poszczególnych rodzinach! Ilu zmuszonych jest do

przebywania od młodości w zakładach lub szpitalach i skazanych na pewną bierność, która może rodzić w nich poczucie nieużyteczności dla ludzkiej społeczności!

Czy można powiedzieć, że ich młodość także jest owym wewnętrznym bogactwem? Kogo mamy o to zapytać? Komu oni sami mają postawić to zasadnicze pytanie? Wydaje się, że Chrystus jest tutaj jedynym Rozmówcą kompetentnym — Rozmówcą, którego nikt inny nie może w pełni zastąpić”.

JAN PAWEŁ II, LIST DO MŁODYCH CAŁEGO ŚWIATA. PARATI SEMPER (1985)

Myśląc o własnym życiu – zadawajcie sobie te fundamentalne pytania, odkrywając i żyjąc bogactwem swojej młodości.

Kończymy powoli kolejny rok katechezy. Proszę Was, abyście w ramach pracy własnej, w oparciu o wskazane teksty podręcznika do katechezy przygotowali następujące zagadnienia, dokumentując tę pracę w swoim zeszycie oraz przesyłając mi ją na podany adres e - mailowy: parafiamaslowice@gmail.com.

ZADANIA na czas od 03 do 10 czerwca

1. Przeczytaj katechezę zatytułowaną: *Reformacja i reforma katolicka. Sobór Trydencki* (katecheza nr 44, s. 144-146). Na podstawie przeczytanego tekstu odpowiedz na pytania:

- a) co to jest Reformacja i jaki był jej cel?
- b) kto to jest Marcin Luter?
- c) co to jest luteranizm?

- d) co to jest kalwinizm?
- d) co to jest sobór?
- e) kiedy trwał i co postanowił Sobór Trydencki?

2. Przeczytaj katechezę zatytułowaną: *Inkwizycja – prawda, pamięć i przebaczenie w Kościele* (katecheza nr 43, s. 141-143. Na podstawie przeczytanego tekstu odpowiedz na pytania:

- a) co to jest inkwizycja?
- b) co znaczą pojęcia: herezja i heretyk?
- c) co na temat inkwizycji mówił i pisał św. Jan Paweł II?

Zachęcam Was do codziennej medytacji Słowa Bożego www.niezbednik.niedziela.pl i pogłębiania Waszej wiary dzięki krótkim katechezom: www.youtube.com/playlist?list=PLIcePO_eJb2-DRzJ-mpYDdvBKcsGutqlq.

Z modlitewną pamięcią Wasz katecheta - ks. Mariusz Sztaba

Masłowice, 02.06.2020 r.